

*Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej*  
*Departament Rynku Pracy*  
*Stanowisko ds. Analiz i Statystyki*

***NADWYŻKA I NIEDOBÓR SIŁY ROBOCZEJ WEDŁUG  
SEKTORÓW EKONOMICZNYCH I SEKCJI POLSKIEJ  
KLASYFIKACJI DZIAŁALNOŚCI (PKD)  
Raport za 2007 rok***

kwiecień 2008 r.

## Uwagi metodyczne

Sprawozdawczość rynku pracy jest opracowywana w ramach statystyki publicznej. W związku z tym głównym aktem prawnym jest ustawa o statystyce publicznej z dnia 29 czerwca 1995 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 88, poz. 439, z późn. zm.) oraz rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na dany rok i Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie określenia wzorów formularzy sprawozdawczych, objaśnień co do sposobu ich wypełniania oraz wzorów kwestionariuszy i ankiet statystycznych stosowanych w badaniach statystycznych ustalonych w programie badań statystycznych statystyki publicznej na dany rok.

Niniejszy raport opiera się przede wszystkim na danych dotyczących bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, którzy poprzednio pracowali według sekcji PKD oraz informacje o ofertach pracy zgłoszonych do urzędów pracy również według sekcji PKD. Źródło danych stanowi sprawozdanie MPiPS-01 o rynku pracy oraz załącznik 2 „Bezrobotni według rodzaju działalności ostatniego miejsca pracy oraz oferty pracy”. Podstawę do zakwalifikowania bezrobotnego według rodzaju działalności wykonywanej w ostatnim miejscu pracy stanowi Polska Klasyfikacja Działalności (PKD) wprowadzona rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (Dz. U. Nr 33, poz. 289, z późn. zm.).

Do bezrobotnych zaliczone zostały osoby spełniające kryteria wymienione w art 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Analizie poddano głównie zbiorowość bezrobotnych poprzednio pracujących, dla których możliwe było określenie sekcji PKD (bez działalności niezidentyfikowanej). Tym samym analiza dotyczy około 2/3 całej populacji bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy.

Informacje dotyczące wolnych miejsc pracy, które zgłoszone zostały do urzędów pracy z pewnością nie stanowią wszystkich ofert pracy, które pojawiły się na rynku. Znaczna część ofert pracy nie jest zgłaszana do urzędów pracy, ale brak jest szacunków, jakiej części ofert pracy to dotyczy. Z pewnością do urzędów nie trafia wiele informacji o wolnych miejscach pracy dla wysokiej klasy specjalistów, głównie ze względu na przekonanie, że zarejestrowani w urzędach pracy bezrobotni nie posiadają wystarczających kwalifikacji zawodowych, bądź ich umiejętności zdezaktualizowały się w wyniku długiego pozostawania bez pracy. Ponadto coraz większą rolę w poszukiwaniu pracowników spełnia internet, w którym zamieszczanych jest znaczna część ofert pracy. Z wymienionych powodów oferty pracy zgłoszone do urzędów pracy stanowią tylko część ofert obecnych na rynku. Ponadto oferty wykazane w załączniku 2 są niższe niż suma ofert pracy zgłoszonych w poszczególnych miesiącach danego roku, bo skorygowane są o liczbę ofert, które pracodawcy anulowali.

W związku z powyższym niniejsza analiza dotyczy ograniczonego zakresu danych.

W oparciu o zalecenia metodyczne do prowadzenia monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych, w tym przede wszystkim z wykorzystaniem zaproponowanych w ww. zaleceniach wskaźników określania deficytu i nadwyżki siły roboczej w niniejszej analizie podjęta została próba wskazania sekcji PKD, w których występuje nadwyżka lub niedobór pracowników na rynku pracy.

Podstawowe wskaźniki określania deficytu i nadwyżki siły roboczej:

*Średnia miesięczna nadwyżka (deficyt) podaży siły roboczej*

$$\bar{N}_I^k = \bar{B}_I^k - \bar{O}_I^k$$

gdzie:

$\bar{B}_I^k$  - średnia miesięczna liczba zarejestrowanych bezrobotnych w danym roku

$\bar{O}_I^k$  - średnia miesięczna liczba zgłoszonych ofert pracy w danym roku

$$\text{Wskaźnik intensywności nadwyżki (deficytu)} W_{n,I}^k = \frac{\bar{O}_I^k}{\bar{B}_I^k}$$

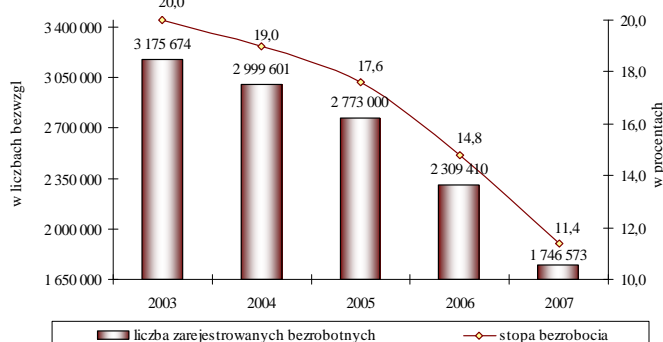
$W_{n,I}^k < 0,9$  nadwyżka,  $0,9 \leq W_{n,I}^k \leq 1,1$  równowaga na rynku pracy,  $W_{n,I}^k > 1,1$  deficyt.

*Średnia miesięczna nadwyżka (deficyt) podaży siły roboczej* określa różnicę pomiędzy liczbą zarejestrowanych bezrobotnych w danej sekcji PKD, a liczbą ofert pracy zgłoszonych przez pracodawców według sekcji PKD. Przewaga bezrobotnych oznacza nadwyżkę siły roboczej, przewaga ofert pracy deficyt siły roboczej. *Wskaźnik intensywności nadwyżki (deficytu)* określa siłę deficytu lub nadwyżki, bo oczywiście z nieznacznej przewagi ofert nie można jeszcze wnioskować o deficycie siły roboczej. Tym samym przedstawione w dalszej części kartogramy dla poszczególnych sekcji PKD opierać się będą na wartościach tego wskaźnika.

## ZAREJESTROWANI BEZROBOTNI I OFERTY PRACY

**LICZBA ZAREJESTROWANYCH BEZROBOTNYCH  
I STOPA BEZROBOCIA W LATACH 2003-2007**

Stan w końcu okresu sprawozdawczego

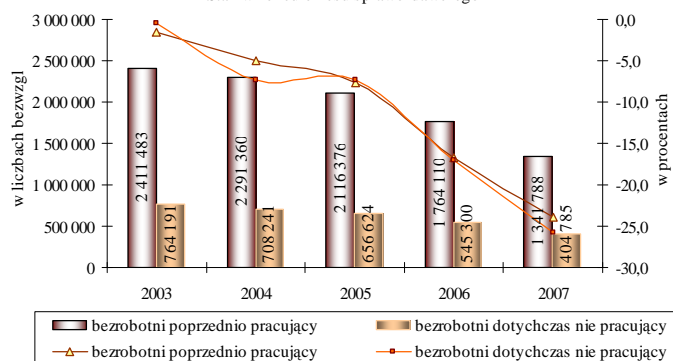


Dynamika spadku rejestrowanego bezrobocia, zapoczątkowana w 2003 r., z roku na rok przybiera na sile. W końcu 2007 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 746,6 tys. bezrobotnych, tj. o 562,8 tys. osób mniej niż rok wcześniej (spadek o 24,4%). Spadek bezrobocia ukształtował się pod wpływem znacznie zmniejszonego napływu bezrobotnych, przy niższym spadku odpływu z bezrobocia.

Wskaźnik bezrobocia wyniósł w końcu 2007 r. 11,4%, czyli był o 3,4 punktu procentowego niższy niż w końcu 2006 r.

**LICZBA BEZROBOTNYCH POPRZEDNIO PRACUJĄCYCH  
I DOTYCZĄCYCH NIEPRACUJĄCYCH W LATACH 2003-2007**

Stan w końcu okresu sprawozdawczego



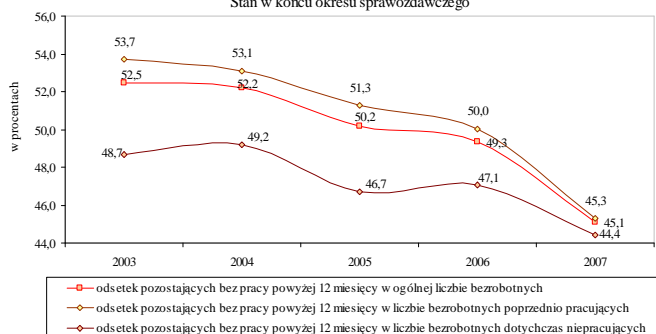
W ogólnej liczbie zarejestrowanych w końcu ubiegłego roku było 1 341,8 tys. osób poprzednio pracujących, co stanowiło 76,8% ogółu bezrobotnych. Warto jednak zaznaczyć, że liczba bezrobotnych poprzednio pracujących zmniejszała się wolniej w stosunku do subpopulacji osób dotychczas niepracujących.

W końcu 2007 r. poziom bezrobocia w grupie osób dotychczas niepracujących zmniejszył się o 25,8%, wobec spadku w grupie poprzednio pracujących o 23,9%.

Od 2006 r. szybciej zmniejsza się liczba bezrobotnych dotychczas niepracujących. Oznacza to, że posiadanie doświadczenia zawodowego nie ogrywa już szczególnie istotnej roli na rynku pracy. Brak stażu pracy nie wpływa też niekorzystnie na czas pozostawania bez pracy.

**ODSETEK POZOSTAJĄCYCH BEZ PRACY POWYŻEJ 12 MIESIĘCY  
W LICZBIE BEZROBOTNYCH OGÓŁEM, POPRZEDNIO PRACUJĄCYCH  
I DOTYCZĄCYCH NIEPRACUJĄCYCH W LATACH 2003-2007**

Stan w końcu okresu sprawozdawczego



Osoby poprzednio pracujące wprawdzie posiadają staż pracy, ale często długotrwale pozostawanie bez pracy spowodowało utratę lub dezaktualizację posiadanych przez nich kwalifikacji i umiejętności. Potwierdzają to dane dotyczące odsetka pozostających bez pracy ponad 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się, który to wśród poprzednio pracujących wynosił w końcu 2007 r. 45,3% wobec nieznacznie niższego wśród osób bezrobotnych dotychczas niepracujących – 44,4%. Jednak jeszcze kilka lat temu rozpiętość wskaźnika długotrwałego bezrobocia wśród poprzednio pracujących i dotychczas niepracujących była znacznie wyższa (53,7% wobec 48,7% w końcu 2003 r.).

W 2007 r. w urzędach pracy zarejestrowało się 2491,2 tys. bezrobotnych, tj. o 201,1 tys. mniej niż rok wcześniej (spadek o 7,5%). W tym samym czasie odpływ z bezrobocia wyniósł 3054,1 tys. osób, tj. zmniejszył się o 101,9 tys. osób (o 3,2%).

W liczbie bezrobotnych zarejestrowanych w 2007 r. było 1768,5 tys. osób poprzednio pracujących, które stanowiły 71% napływu bezrobotnych w tym okresie. W porównaniu do 2006 r. napływ bezrobotnych poprzednio pracujących zmniejszył się o 6,1% wobec spadku napływu dotychczas niepracujących o 10,6%. Tym samym szybszy spadek liczby bezrobotnych dotychczas niepracujących wynikał z jednej strony z niższego napływu tych bezrobotnych, a z drugiej wiązał się z wyższym, w porównaniu do populacji poprzednio pracującej, odpływem.

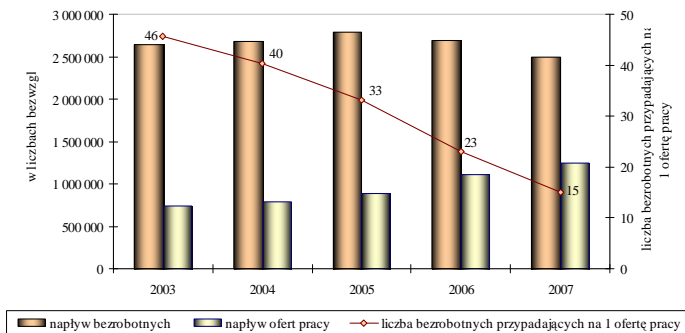
W liczbie bezrobotnych wyłączonych z ewidencji bezrobotnych w 2007 r. było 2190,8 tys. osób poprzednio pracujących, tj. 71,7 odpływu bezrobotnych w tym okresie. Wyrejestrowania osób poprzednio pracujących zmniejszyły się o 2% w stosunku do 2006 r., przy spadku odpływu dotychczas nie pracujących o 6,2%.

Jednym z powodów poprawy sytuacji na rynku pracy jest dynamiczny wzrost liczby ofert pracy, również tych zgłaszanych do urzędów pracy. Począwszy od 2002 r. z roku na rok wzrasta liczba ofert pracy będących w dyspozycji publicznych służb zatrudnienia. W 2007 r. łącznie zgłoszono ponad 1,2 mln ofert pracy, tj. wzrost w porównaniu do 2006 r. wyniósł ok. 11%. Wart uwagi jest fakt, że oferty pracy zgłoszone w ubiegłym roku wystarczyłyby dla około połowy bezrobotnych, którzy zarejestrowali się w tym okresie (w 2006 r. odpowiednio dla 41% nowo-zarejestrowanych).

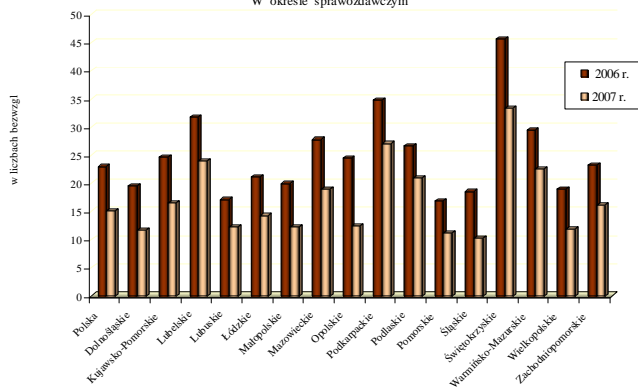
Wzrost liczby ofert pracy i systematyczny spadek bezrobocia powoduje, że z roku na rok notowany jest spadek liczby bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy<sup>1</sup>. W 2007 r. wskaźnik ten wyniósł 15 osób bezrobotnych na 1 ofertę i zmniejszył się o 8 osób w porównaniu do 2006 r.

Oczywiście kształtowanie się omawianego wskaźnika było zróżnicowane terytorialnie. Największa liczba bezrobotnych przypadła na 1 ofertę pracy w województwie świętokrzyskim – aż 33 osoby wobec 10 bezrobotnych na ofertę w województwie śląskim.

NAPLYW BEZROBOTNYCH I OFERT PRACY ORAZ LICZBA BEZROBOTNYCH PRZYPADAJĄCYCH NA 1 OFERTĘ PRACY  
W okresie sprawozdawczym



LICZBA BEZROBOTNYCH PRZYPADAJĄCYCH NA 1 OFERTĘ PRACY  
W okresie sprawozdawczym



Powyższe dane potwierdzają zachodzenie korzystnych zmian na rynku pracy. Zestawiając dane na temat liczby bezrobotnych i ofert pracy na poziomie kraju z pewnością nie można wysnuć wniosku o niedoborach pracowników, bo nadal liczna pozostaje rzesza bezrobotnych. Z drugiej strony z roku na rok wzrasta liczba ofert pracy niewykorzystanych w końcu roku. W końcu 2007 r. było ich 44,5 tys. (wobec 30,7 tys. w końcu 2006 r.). Sytuacja ta może świadczyć o trudnościach związanych z obsadzeniem wolnych miejsc pracy za oferowane wynagrodzenie, ale też wynika ze wzrostu liczby ofert pracy ogółem.

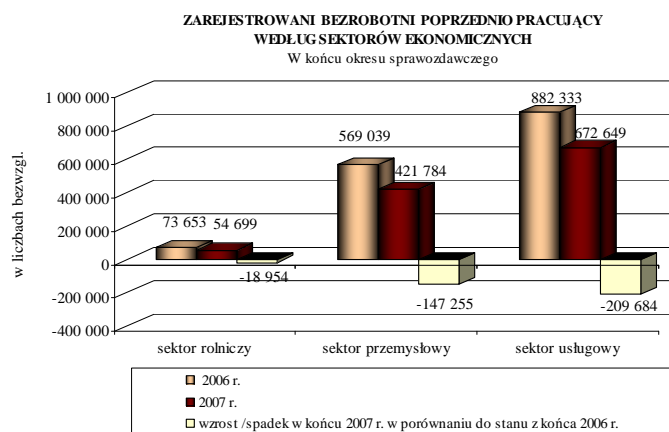
<sup>1</sup> Liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy w danym miesiącu liczona jest ze wzoru:  

$$\frac{(\text{bezrobotni według stanu w końcu poprzedniego miesiąca} + \text{bezrobotni w końcu danego miesiąca})}{(\text{oferty pracy zgłoszone w miesiącu} + \text{oferty pracy na koniec poprzedniego miesiąca})}$$

## ZAREJESTROWANI BEZROBOTNI I OFERTY PRACY WEDŁUG SEKTORÓW EKONOMICZNYCH

Sektory ekonomiczne:

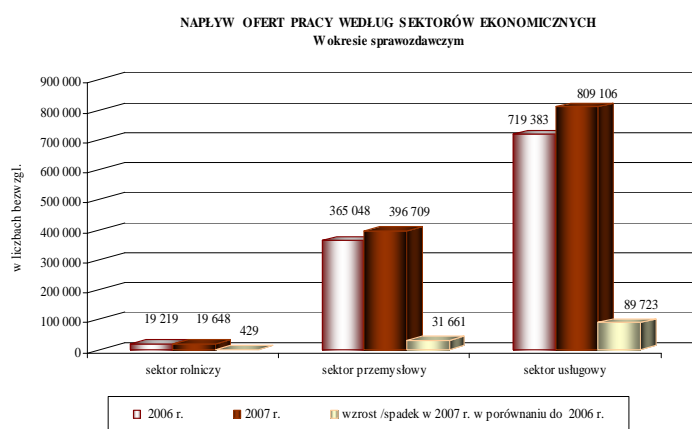
- rolniczy – obejmuje sekcje: rolnictwo, łowiectwo, leśnictwo oraz rybactwo
- przemysłowy - obejmuje sekcje: górnictwo i kopalnictwo; przetwórstwo przemysłowe; wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę; budownictwo
- usługowy - obejmuje pozostałe sekcje PKD (bez działalności niezidentyfikowanej)



Według stanu w końcu 2007 r. z liczby bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy 54,7 tys. osób pracowało poprzednio w sektorze rolniczym, tj. o 25,7% mniej niż przed rokiem.

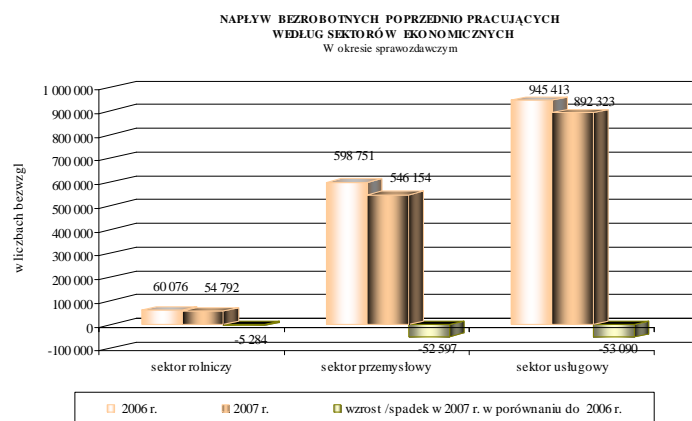
Najwięcej bezrobotnych pracowało poprzednio w sektorze usługowym 672,6 tys. osób, tj. o 23,8% mniej niż w końcu 2006 r.

Najszybciej jednak zmniejszyła się liczba poprzednio pracujących w sektorze przemysłowym (421,8 tys. osób), gdyż spadek wyniósł 25,9%, podczas gdy poziom bezrobocia ogółem zmniejszył się o 24,4%.



Zasadniczy wpływ na szybszy spadek liczby bezrobotnych poprzednio pracujących w sektorze przemysłowym miał dynamiczny wzrost liczby ofert pracy zgłoszonych przez pracodawców prowadzących działalność w sekcjach zaliczanych do tego sektora, choć nadal najwięcej ofert wpływa od pracodawców działających w sektorze usług. W 2007 r. pracodawcy prowadzący działalność w tym sektorze zgłosili ponad 809 tys. ofert pracy, wobec 396,7 tys. ofert z sektora przemysłowego i 19,6 tys. z sektora rolniczego.

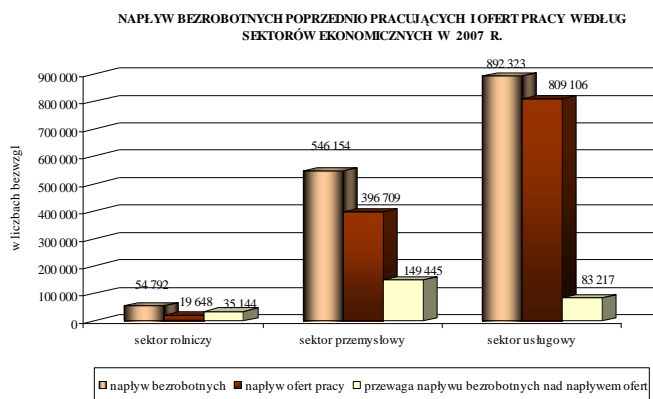
Liczba wolnych miejsc pracy zgłoszonych w ubiegłym roku wzrosła o ponad 121 tys., czyli 11% w porównaniu z 2006 r. Liczba ofert pracy zgłoszonych przez pracodawców z sektora rolniczego zwiększyła się o 2,2%, z sektora przemysłowego o 8,7%, a z sektora usług o 12,5%.



W 2007 r. najwięcej nowozarejestrowanych bezrobotnych pracowało przed zarejestrowaniem się w sektorze usługowym i przemysłowym – odpowiednio 892,3 tys. osób i 546,2 tys. osób.

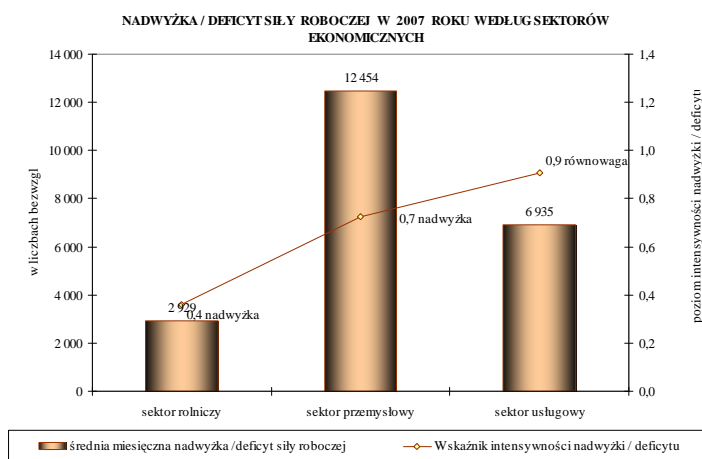
W porównaniu z 2006 r. najbardziej zmniejszył się napływ poprzednio pracujących w sektorach przemysłowym i rolniczym (spadek o 8,8%), wobec spadku w sektorze usług o 5,6%.





Porównanie liczby bezrobotnych, którzy zarejestrowali się w urzędach pracy w 2007 r. z liczbą ofert pracy zgłoszonych w tym samym okresie pokazuje, że żadnym sektorem napływ ofert nie przewyższał napływu bezrobotnych. Oznacza to, że we wszystkich trzech sektorach ekonomicznych w 2007 r. wystąpiła nadwyżka siły roboczej.

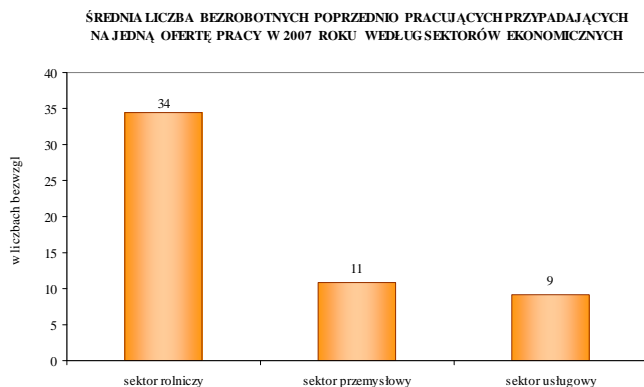
Najkorzystniej wyglądała sytuacja w sektorze usług, w którym liczba ofert pracy była najbardziej zbliżona do napływu bezrobotnych poprzednio pracujących w tym sektorze.



Średnia miesięczna nadwyżka siły roboczej wyniosła w 2007 r. 6935 w sektorze usług, natomiast w sektorze przemysłowym wynosiła 12454 i 2929 w sektorze rolniczym. Dane te wskazują na fakt istnienia nadwyżki, ale dopiero wskaźnik intensywności pozwala na określenie czy w danym sektorze faktycznie mamy do czynienia z nadwyżką siły roboczej, czy raczej na rynku występuje równowaga.

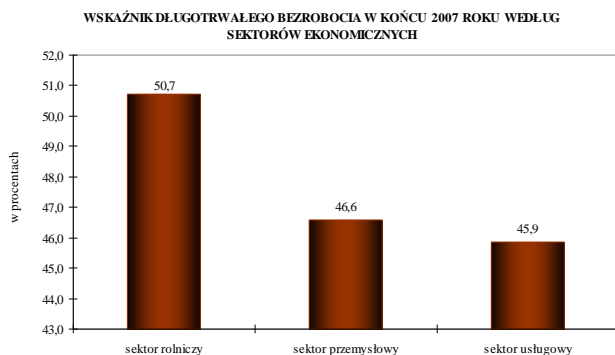
W 2007 r. najkorzystniejszą wartość wskaźnika intensywności nadwyżki odnotowano w sektorze usług, gdzie przyjął on wartość 0,9, co oznacza, że w sektorze tym można mówić o równowadze na rynku pracy.

W sektorze przemysłowym poziom nadwyżki wyniósł 0,7, ale znacznie gorzej wyglądała sytuacja w sektorze rolniczym, gdzie omawiany wskaźnik przyjął wartość 0,4.



Średnia liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy zgłoszoną do urzędu pracy również najniższą wartość przyjęła w sektorze usług i wyniosła 9 osób na 1 ofertę, wobec 11 osób w sektorze przemysłowym i 34 w sektorze rolniczym.

Zarówno w poszczególnych sekcjach, jak i województwach występuje wysoki poziom zróżnicowania omawianego wskaźnika.



Kształtowanie się napływu bezrobotnych i ofert pracy poza faktem, że ma wpływ na poziom bezrobocia w poszczególnych sektorach, oddziałuje również na czas pozostawania bez pracy. Zdecydowanie najkorzystniej wygląda sytuacja w sektorze usługowym. W końcu 2007 r. najniższy odsetek pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się odnotowano wśród poprzednio pracujących właśnie w sektorze usług (45,9%), podczas gdy wśród poprzednio pracujących w sektorze przemysłowym wskaźnik ten wyniósł 46,6%, a w sektorze rolniczym był najwyższy i wyniósł 50,7%.

### Sektor rolniczy



Jak zostało wcześniej wspomniane tylko w sektorze usług występuje równowaga na rynku pracy, a więc liczba bezrobotnych jest zbliżona do ofert pracy. Niemniej jednak na poziomie województw sytuacja wykazuje pewne różnicowanie, co najlepiej obrazują załączone kartogramy.

Sektor rolniczy charakteryzuje nadwyżka siły roboczej. W 2007 r. istotną przewagę zarejestrowanych bezrobotnych poprzednio pracujących w tym sektorze w stosunku do ofert pracy zgłoszonych przez pracodawców z omawianego sektora odnotowano we wszystkich województwach. Wskaźnik intensywności nadwyżki kształtował się w przedziale od 0,1 w województwie świętokrzyskim do 0,7 w mazowieckim.

### Sektor przemysłowy



Globalnie na poziomie kraju w sektorze przemysłowym liczba ofert pracy była niższa niż wyniósł napływ bezrobotnych poprzednio pracujących w tym sektorze, a więc wystąpiła tam nadwyżka siły roboczej. Jednak nadwyżka dotyczyła 13 województw. W przypadku województw wielkopolskiego i śląskiego na rynku pracy odnotowano równowagę. Natomiast w województwie pomorskim wystąpił deficyt siły roboczej, czyli liczba ofert pracy przewyższała liczbę bezrobotnych zarejestrowanych w 2007 r. poprzednio pracujących w sektorze przemysłowym (średnia miesięczna przewaga wyniosła 760, a wskaźnik intensywności deficytu wyniósł 1,3).

W województwach, w których odnotowano nadwyżkę siły roboczej kształtowała się ona w przedziale od 0,4 w podkarpackim i świętokrzyskim do 0,8 (bliskim równowagi) w województwie łódzkim.

### Sektor usługowy



Mimo faktu, że w sektorze usługowym na poziomie kraju występuje równowaga, to nie dotyczy to wszystkich województw.

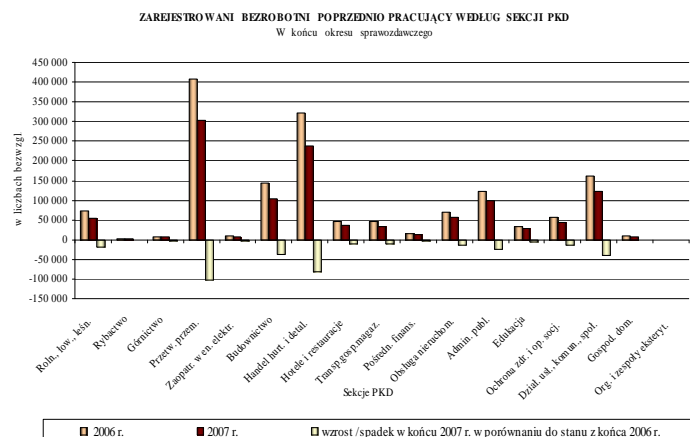
W przypadku tego sektora w 2007 r. odnotowano dość istotne różnicowanie wskaźnika intensywności deficytu/nadwyżki siły roboczej.

Deficyt siły roboczej w sektorze usług odnotowany został tylko w województwie lubuskim na poziomie 1,3.

Natomiast równowaga na rynku pracy wystąpiła w województwach: pomorskim, dolnośląskim, opolskim, śląskim, małopolskim, łódzkim, lubelskim i mazowieckim.

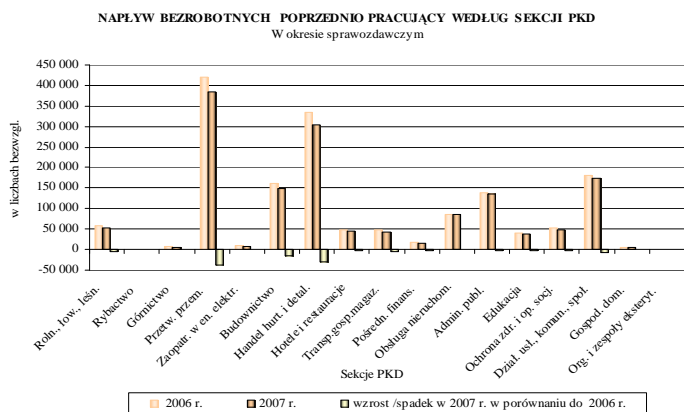
W pozostałych województwach zanotowano nadwyżkę siły roboczej na poziomie 0,7 w województwie kujawsko-pomorskim oraz 0,8 we wszystkich pozostałych województwach.

## **ZAREJESTROWANI BEZROBOTNI I OFERTY PRACY WEDŁUG SEKCJI POLSKIEJ KLASYFIKACJI DZIAŁALNOŚCI (PKD)**

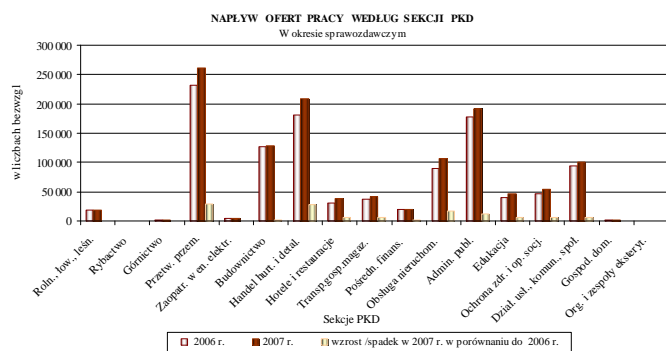


Analiza danych na poziomie sekcji PKD pokazuje, że najczęściej zarejestrowanych bezrobotnych w końcu 2007 r. pracowało przed zarejestrowaniem się w przetwórstwie przemysłowym – 303,9 tys. osób oraz w handlu hurtowym i detalicznym – 237,7 tys. osób. Najszybciej jednak zmniejsza się liczba bezrobotnych poprzednio pracujących w sekcjach: rybactwo (spadek o 28% w porównaniu do stanu z końca 2006 r.); górnictwo (spadek o 29%) oraz budownictwo (spadek o 26,8%).

Najwolniej zmniejsza się liczba bezrobotnych poprzednio pracujących w sekcjach: gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników (spadek o 16,5% w odniesieniu do stanu z końca 2006 r.), działalność niezidentyfikowana (spadek o 19,4%) oraz administracja publiczna i obrona narodowa (spadek o 19,7%).



Szybszy spadek poziomu bezrobocia w niektórych sekcjach, jak rybactwo, czy górnictwo, uzasadnia wyłącznie wysoki spadek napływu bezrobotnych poprzednio pracujących w tych sekcjach, przy niewielkiej liczbie zarejestrowanych bezrobotnych.

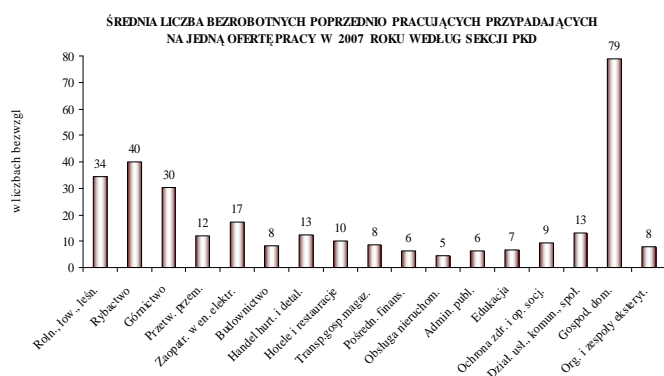
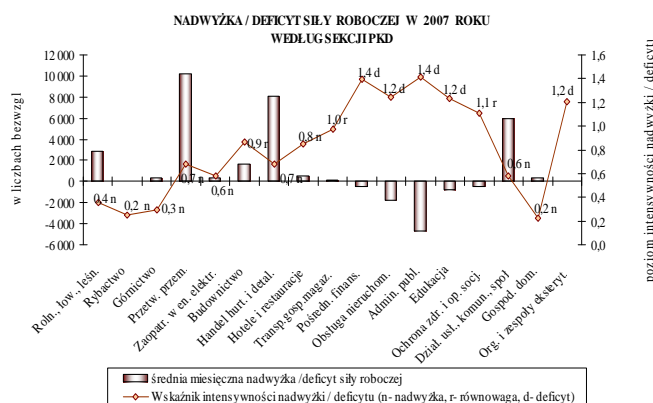


Natomiast liczba ofert pracy zgłoszonych przez pracodawców prowadzących działalność zaliczaną do wymienionych wyżej sekcji zmniejszyła się w porównaniu do 2006 r. W pozostałych sekcjach PKD liczba ofert pracy wzrosła, przy czym wzrost ten kształtował się na poziomie od 1,4% w sekcji budownictwo do 20,8% w sekcji hotele i restauracje.



Analizując wskaźnik długotrwałego bezrobocia zdecydowanie najkorzystniej wygląda sytuacja w sekcjach: obsługa nieruchomości, budownictwo oraz hotele i restauracje, gdzie wskaźnik długotrwałego bezrobocia nie przekroczył 43,5%. Najwyższy udział długotrwale bezrobotnych odnotowano wśród poprzednio pracujących w gospodarstwach domowych, górnictwie, ochronie zdrowia i opiece społecznej oraz rolnictwie, łowiectwie i leśnictwie. W sekcjach tych udział osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się przewyższał 50%, przy czym w gospodarstwach domowych zatrudniających pracowników wyniósł 66,4%.





## Rybnictwo



Napływ bezrobotnych i ofert pracy ma istotny wpływ na wnioskowanie o równowadze na rynku pracy. W 2007 r. przewagę liczby ofert pracy nad liczbą nowozarejestrowanych bezrobotnych odnotowano w 6 sekcjach PKD, przy czym niedobór siły roboczej na poziomie kraju dotyczył tylko 5 sekcji działalności gospodarczej, a mianowicie: pośrednictwa finansowego, obsługi nieruchomości, administracji publicznej, edukacji oraz organizacji i zespołów eksterytorialnych. W sekcji ochrona zdrowia i opieka społeczna przewaga ofert była na tyle nieistotna, że można tam mówić o równowadze na rynku pracy. Z kolei w budownictwie oraz transporcie wystąpiła przewaga napływu bezrobotnych nad napływem ofert, ale również sekcje te charakteryzowała równowaga na rynku pracy. W pozostałych sekcjach na poziomie kraju można stwierdzić istnienie nadwyżki siły roboczej. Sytuacja w poszczególnych województwach wskazuje na znaczne zróżnicowanie.

Ważnym wskaźnikiem analizy sytuacji na rynku pracy jest liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę zatrudnienia. Wskaźnik ten kształtował się od 5 bezrobotnych na 1 ofertę w sekcji obsługa nieruchomości do 79 osób w sekcji gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników.

Wskaźnik ten wyraźnie pokazuje, że mimo stwierdzenia deficytu siły roboczej w niektórych sekcjach nadal kilku bezrobotnych przypada na 1 ofertę pracy. Odrębną kwestię stanowi fakt, że osoby z wyższymi kwalifikacjami często poszukują zatrudnienia bez pośrednictwa urzędów pracy. Podobnie pracodawcy, mimo faktu, że zgodnie z art. 36 ust. 5 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, powinni zgłaszać wolne miejsca pracy do urzędów pracy nie zawsze to robią i *gros* pracowników pozyskują innymi sposobami. Z drugiej strony coraz częściej podnoszą oni temat niedoborów na rynku pracy.

Mimo faktu, że sektor rolniczy generalnie charakteryzuje się nadwyżką siły roboczej to sytuacja w poszczególnych województwach pozostaje niejednorodna, ale tylko w rybnictwie.

W sekcji rybnictwo na poziomie Polski można mówić o nadwyżce siły roboczej, ale nadwyżka ta w 2007 r. wystąpiła w 14 województwach.

Natomiast w województwach wielkopolskim i mazowieckim liczba ofert pracy przewyższyła liczbę bezrobotnych poprzednio pracujących w sekcji rybnictwo, a więc odnotowano tam deficyt siły roboczej. Należy jednak zauważyć, że w województwie mazowieckim napływ poprzednio pracujących w rybnictwie wyniósł w 2007 r. 3 osoby, zaś pracodawcy z tej sekcji zgłosili 5 ofert pracy.

## Rolnictwo, łowiectwo, leśnictwo



## Górnictwo



## Przetwórstwo przemysłowe



W sekcji rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo we wszystkich województwach liczba ofert pracy była niższa niż napływ bezrobotnych poprzednio pracujących w tej sekcji, tak, więc wystąpiła nadwyżka siły roboczej. Liczba zgłoszonych ofert pracy wyniosła 19,3 tys., zaś napływ bezrobotnych wyniósł 53,5 tys. osób, tj. był 2,5-krotnie wyższy od napływu ofert.

Sytuacja ta może zaskakiwać głównie z uwagi na sygnalizowane braki pracowników sezonowych w rolnictwie i ogrodnictwie. Jednak zasadniczym powodem braku takich pracowników jest nie zgłaszanie ofert sezonowego zatrudnienia do urzędów pracy, co wymaga podpisania umowy, a więc zaoferowania legalnego zatrudniania. Tymczasem, jak potwierdzają dane dotyczące pracy nierejestrowanej<sup>2</sup> - w okresie styczeń - wrzesień 2004 r. ponad 400 tys. osób wykonywało prace ogrodniczo-rolne „na czarno”, (ponad 30% ogółu pracujących nielegalnie).

W 2007 r. nadwyżka siły roboczej na poziomie kraju odnotowana została również w sektorze przemysłowym, przy czym w sekcji budownictwo wystąpiła równowaga na rynku pracy.

Nadwyżka siły roboczej w sekcji górnictwo dotyczyła wszystkich województw. W kraju liczba zgłoszonych ofert pracy była ponad 3-krotnie niższa od napływu bezrobotnych z tej sekcji.

Z kolei w przetwórstwie przemysłowym deficyt odnotowano w województwie pomorskim, natomiast w śląskim wystąpiła równowaga na rynku pracy.

W przypadku sekcji wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę na poziomie kraju liczba zgłoszonych ofert wystarczyłaby dla ok. 58% bezrobotnych z tej sekcji. W żadnym województwie nie odnotowano deficytu siły roboczej, przy czym województwie dolnośląskim wystąpiła równowaga na rynku pracy.

## Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę



<sup>2</sup> Praca nierejestrowana w Polsce w 2004 r., GUS, Warszawa 2005

## Budownictwo



Najwięcej kontrowersji budzi sekcja budownictwo, co do której sądzi się o istnieniu deficytu na rynku pracy. Analizowane dane tego nie potwierdzają, gdyż na poziomie kraju w sekcji tej wystąpiła równowaga pomiędzy liczbą zgłaszanych ofert i liczbą bezrobotnych poprzednio pracujących w tej sekcji. W 2007 r. napływ bezrobotnych wyniósł 147,7 tys., zaś napływ ofert 128,1 tys. Warto zauważyć, że jeszcze w 2006 r. w sekcji tej wystąpiła nadwyżka siły roboczej.

Deficyt siły roboczej w sekcji budownictwo wystąpił aż w 3 województwach (pomorskim, wielkopolskim i śląskim), w kolejnych 4 województwach odnotowano równowagę (mazowieckie, łódzkie, opolskie i małopolskie). Tym samym w pozostałych 9 województwach można mówić o nadwyżce siły roboczej w budownictwie. Trudno jednak wyobrazić sobie bezrobotnego murarza, czy glazurnika, a jednak w ewidencji bezrobotnych takich osób nie brakuje (ponad 29 tys. osób w końcu 2007 r.), choć ich liczba dynamicznie spada. Pozwala to przypuszczać, że część bezrobotnych poprzednio pracujących w sekcji budownictwo ze względu na długie pozostawanie bez pracy utraciła swoje kwalifikacje, bądź nie zna nowych technologii, albo też doskonale sobie radzi pracując „na czarno”. Wyniki badania pracy nierejestrowanej pokazały, że od stycznia do września 2004 r. pracę taką wykonywało 1317 tys. osób, z czego ponad 330 tys. osób było zatrudnionych w szarej strefie w ramach świadczenia usług budowlanych i instalacyjnych lub remontów i napraw budowlano-instalacyjnych, co stanowiło ¼ ogółu pracujących na czarno.

## Transport, gospodarka magazynowa i łączność



Sektor usług pozostaje najbardziej zróżnicowany pod względem deficytu i nadwyżki siły roboczej zarówno na poziomie sekcji PKD, jak i na poziomie województw. Mimo faktu, że rozpatrując dane zagregowane na poziomie kraju w sektorze tym w 2007 r. wystąpiła równowaga na rynku pracy, to równowaga ta charakteryzowała tylko 2 sekcje, tj. transport oraz ochronę zdrowia. Należy zauważyć, że w 2006 r. w sekcji transport, gospodarka magazynowa i łączność odnotowano nadwyżkę siły roboczej.

W 2007 r. zarówno w transporcie, jak i ochronie zdrowia nie brakowało województw, w których odnotowano deficyt siły roboczej.

W sekcji transport gospodarka magazynowa i łączność w województwach mazowieckim, wielkopolskim i śląskim liczba zgłoszonych miejsc pracy przez pracodawców działających w omawianej sekcji znacznie przewyższała napływ bezrobotnych poprzednio w niej pracujących. Ponadto w 5 województwach można mówić o równowadze na rynku pracy, a w kolejnych 8 nadwyżce siły roboczej.

## Ochrona zdrowia i pomoc społeczna



Sekcja ochrona zdrowia i pomoc społeczna to kolejna, w której na krajowym rynku pracy mówić można o równowadze pod względem zbliżonej liczby nowozarejestrowanych bezrobotnych i zgłoszonych ofert pracy od pracodawców prowadzących działalność w tej sekcji, choć wystąpiła tu przewaga ofert w stosunku do napływu bezrobotnych. Sytuacja na wojewódzkich rynkach pracy wykazywała duże zróżnicowanie. Nadwyżkę siły roboczej w sekcji ochrona zdrowia i opieka społeczna w 2007 r. odnotowano jedynie w województwie wielkopolskim.

Aż w 7 województwach można mówić o niedoborach kadrowych, bo napływ bezrobotnych poprzednio pracujących w tej sekcji nie pokrył istniejącego zapotrzebowania na pracowników. Do województw tych należą; warmińsko-mazurskie, mazowieckie, lubelskie, świętokrzyskie, małopolskie, dolnośląskie i opolskie.

## Handel hurtowy i detaliczny



W sektorze usług tylko w sekcji handel hurtowy i detaliczny w 2007 r. w żadnym województwie nie odnotowano deficytu siły roboczej.

Równocześnie deficyt siły roboczej odnotowano w 2 województwach w sekcji hotele i restauracje (mazowieckie i śląskie), która na poziomie kraju może być uznana za odczuwającą nadwyżkę siły roboczej.

Podobnie w sekcji działalność usługowa, komunalna, społeczna i indywidualna deficyt siły roboczej wystąpił w 2 województwach (lubelskim i opolskim), ale równocześnie we wszystkich pozostałych odnotowano nadwyżkę.

## Hotele i restauracje



## Działalność usługowa, komunalna, społ. i indywidualna



## Gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników



W 2007 r. wysoką nadwyżkę siły roboczej, na poziomie 0,2 odnotowano w sekcji gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników. Pracodawcy z tej sekcji zgłosili zaledwie ok. 1 tys. ofert, przy napływie bezrobotnych poprzednio pracujących w tej sekcji na poziomie 4,5 tys. osób. Jednak również w tej sekcji mamy do czynienia z niedoborem siły roboczej w województwach mazowieckim i łódzkim. Należy jednak zauważyć, że w znacznej mierze sekcji gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników dotyczy tzw. praca nierejestrowana. Z badań pracy nierejestrowanej przeprowadzonych przez GUS wynika, że w okresie styczeń – wrzesień 2004 r. z pracy nierejestrowanej skorzystało ponad milion gospodarstw domowych

## Pośrednictwo finansowe

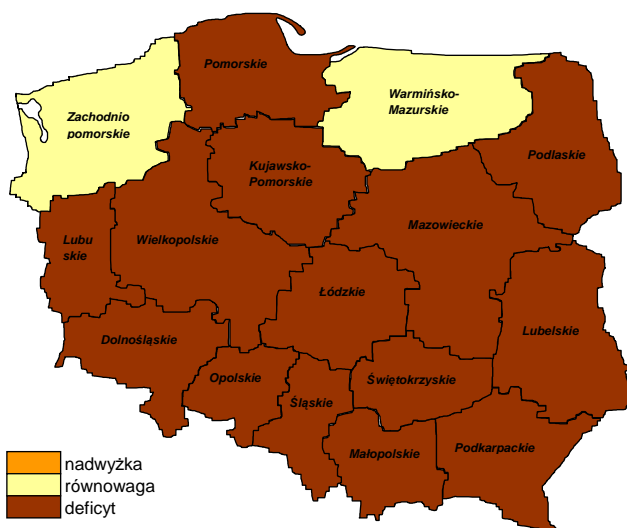


We wszystkich pozostałych sekcjach PKD w 2007 r., z zestawienia bezrobotnych i ofert pracy, wnioskować można o deficycie siły roboczej. Najwyższy deficyt na poziomie kraju dotyczył administracji publicznej i obrony narodowej oraz pośrednictwa finansowego.

W sekcji pośrednictwo finansowe na poziomie województw niedobory kadrowe dotyczyły 13 województw, a w pozostałych 3 (warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie i opolskie) wystąpiła równowaga na rynku pracy.

Deficyt siły roboczej wystąpił w 14 województwach w sekcji administracja publiczna i obrona narodowa oraz w 9 województwach w sekcji edukacja. W pozostałych województwach w obu ww. sekcjach liczba zgłoszonych ofert pracy była zbliżona do napływu bezrobotnych poprzednio pracujących w tych sekcjach, co pozwala wnioskować o równowadze na rynku pracy.

## Administracja publiczna i obrona narodowa



## Edukacja

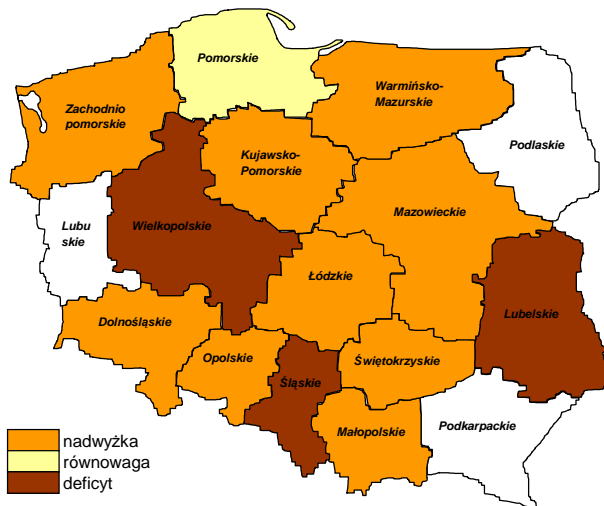




## Obsługa nieruchomości



## Organizacje i zespoły eksterytorialne



W 2007 r. deficyt siły roboczej w Polsce wystąpił również w sekcji obsługa nieruchomości. Deficyt ten dotyczył 8 województw, a w kolejnych 3 można mówić o równowadze na rynku pracy. Warto zauważyć, że w 2006 r. w sekcji tej wystąpiła równowaga na rynku pracy.

Najwyższy deficyt w 2007 r. odnotowano w województwie małopolskim, w którym pracodawcy z omawianej sekcji zgłosili niemal 2 razy więcej ofert niż wyniósł napływ bezrobotnych poprzednio pracujących.

Równocześnie jednak w 5 województwach w sekcji obsługa nieruchomości wystąpiła nadwyżka siły roboczej i dotyczyło to województw: kujawsko-pomorskiego, opolskiego, podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego.

Na poziomie kraju deficyt siły roboczej wystąpił również w sekcji organizacje i zespoły eksterytorialne, przy czym jest to sekcja, w której w całym 2007 r. zgłoszono 132 oferty pracy, a napływ bezrobotnych poprzednio w niej pracujących wyniósł 109 osób.

Znaczna część ofert pracy zgłoszona została w województwie lubelskim, a następnie śląskim i tym samym wystąpił tam deficyt siły roboczej w omawianej sekcji, odnotowany również w województwie wielkopolskim.

Ponadto w województwach podlaskim, łódzkim i podkarpackim nie wpłynęła żadna oferta od pracodawców zaliczanych do tej sekcji, natomiast w lubuskim, podkarpackim i podlaskim nie zarejestrował się żaden bezrobotny poprzednio pracujący w tej sekcji.

## PODSUMOWANIE

Analiza bezrobotnych i ofert pracy według sektorów ekonomicznych, jak i sekcji PKD generalnie pokazuje, że w sytuacji nadal wysokiego poziomu bezrobocia na krajowym rynku pracy nie można mówić o deficycie siły roboczej, a raczej o jej nadwyżce. Wolne miejsca pracy zgłaszane do urzędów pracy nie są w stanie pokryć bieżącego zapotrzebowania na pracę. W 2007 r. zgłoszone przez pracodawców oferty pracy wystarczyłyby dla około połowy rejestrujących się w tym czasie bezrobotnych.

W oparciu o wskaźnik intensywności deficytu/nadwyżki siły roboczej w 2007 r. nadwyżkę siły roboczej odnotowano w sektorach rolniczym i przemysłowym. W sektorze rolniczym nadwyżka wystąpiła zarówno w sekcji rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo, jak i w rybactwie. W sektorze przemysłowym tylko w budownictwie wystąpiła równowaga na rynku pracy, a w pozostałych sekcjach odnotowano nadwyżkę siły roboczej. W sektorze usługowym, który charakteryzuje równowaga na rynku pracy, sytuacja zarówno w poszczególnych sekcjach, jak i województwach była najbardziej zróżnicowana. Na poziomie kraju deficyt siły roboczej wystąpił w sekcjach: pośrednictwo finansowe, obsługa nieruchomości, administracja publiczna, edukacja oraz organizacje i zespoły eksterytorialne. Natomiast w sekcjach transport oraz ochrona zdrowia i opieka społeczna można mówić o równowadze na rynku pracy.

Wnioskowanie powyższe obarczone jest stosunkowo wysokim poziomem ogólności i licznymi ograniczeniami wymienionymi w uwagach metodycznych. Niezależnie od stwierdzenia, że w danej sekcji wystąpiła nadwyżka, czy deficyt siły roboczej, nadal średnia liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy kształtuje się od 5 osób w obsłudze nieruchomości do 79 w sekcji gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników. Odrębną kwestię stanowi fakt, że nie wszystkie oferty trafiają do urzędów pracy, a długotrwale bezrobotni nie wzbudzają zainteresowania pracodawców.

## ***ANEKS STATYSTYCZNY***